



Sygn. akt I PK 115/09

**WYROK**  
**W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 14 grudnia 2009 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Zbigniew Hajn (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Bogusław Cudowski

SSN Herbert Szurgacz

w sprawie z powództwa I. G.

przeciwko Firmie Handlowo-Usługowej "P." Spółce z o. o. w C.

o wynagrodzenie,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń

Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 14 grudnia 2009 r.,

skargi kasacyjnej strony pozwanej od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i  
Ubezpieczeń Społecznych w C.

z dnia 3 kwietnia 2009 r.,

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę do ponownego  
rozpoznania i orzeczenia o kosztach postępowania kasacyjnego  
Sądowi Okręgowemu - Sądowi Pracy i Ubezpieczeń Społecznych  
w C.**

## **Uzasadnienie**

Powódka I. G. domagała się od strony pozwanej – jej zapłaty wynagrodzenia za okres od 4 lutego 2004 r. do 1 marca 2005 r. wraz z ustawowymi odsetkami od należnych wynagrodzeń.

Sąd Rejonowy - Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w C. wyrokiem z 13 czerwca 2006 r. oddalił to powództwo, uznając że powódka w spornym okresie nie była gotowa do świadczenia pracy ani nie przejawiała takiej gotowości. Po rozpoznaniu apelacji powódki od powyższego wyroku Sąd Okręgowy w C. wyrokiem z 22 listopada 2006 r. zmienił wyrok Sądu Rejonowego w ten sposób, że zasądził od strony pozwanej na rzecz powódki 27.647,00 zł z odsetkami w wysokości ustawowej od miesięcznych wynagrodzeń.

W związku ze skargą kasacyjną złożoną przez stronę pozwaną Sąd Najwyższy wyrokiem z 4 października 2007 r. (I PK 126/07) uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę Sądowi Okręgowemu - Sądowi Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w C. do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego.

Rozpoznając ponownie apelację powódki od wyroku Sądu Rejonowego w C. z 13 czerwca 2006 r., Sąd Okręgowy wyrokiem z 17 kwietnia 2008 r. uchylił wyrok Sądu Rejonowego z 13 czerwca 2006 r. i przekazał sprawę temu Sądowi do ponownego rozpoznania pozostawiając mu rozstrzygnięcie o kosztach instancji odwoławczej.

Przy ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Rejonowy ustalił między innymi, że powódka była zatrudniona przez pozwaną od 2 kwietnia 2001 r. na stanowisku sprzedawcy materiałów stomatologicznych, ostatnio za wynagrodzeniem 3.000 zł brutto. Umowa o pracę została rozwiązana 19 stycznia 2004 r. za porozumieniem stron z jej inicjatywy. Jednakże po powzięciu 4 lutego 2004 r. wiadomości, że jest od pięciu tygodni w ciąży cofnęła oświadczenie woli o rozwiązaniu umowy o pracę jako złożone pod wpływem błędu i wniosła o natychmiastowe przywrócenie jej do pracy. Powódka osobiście rozmawiała z dyrektorem T. S. dnia 6 lutego 2004 r. w obecności świadków, prosząc o poinformowanie jej, kiedy ma stawić się do pracy. Strona pozwana pismem z 9 lutego 2004 r. nie wyraziła na to zgody. Tego samego dnia powódka wystąpiła przeciwko pozwanej o ustalenie obowiązywania umowy o

pracę z 1 października 2001 r. W trakcie procesu, 13 września 2004 r. powódka urodziła dziecko i od tego dnia do 4 stycznia 2005 r. przebywała na urlopie macierzyńskim. Przez cały okres ciąży - do porodu 13 września 2004 r. powódka była zdolna do pracy. Mieszkała wraz z mężem pod adresem wskazanym pracodawcy we wcześniejszych pismach. Opiekę na dzieckiem, w razie podjęcia pracy przez powódkę, mogła pełnić jej teściowa. Wyrokiem z 23 lutego 2005 r. Sąd Rejonowy w C. ustalił, że powódkę i pozwaną łączy umowa o pracę zawarta 1 października 2001 r. na czas nieokreślony na stanowisku sprzedawca materiałów stomatologicznych. Po ogłoszeniu wyroku, co nastąpiło 24 lutego 2005 r., powódka zgłosiła się do pracy, ale poza szeregowymi pracownikami nie zastała nikogo, z kim mogłaby rozmawiać. W tym dniu powódka była przekonana, że w związku z wyrokiem przystąpi do pracy. Następnego dnia, tj. 25 lutego 2005 r., powódka dowiedziawszy się o dłuższej nieobecności pracodawcy, wysłała pismo listem poleconym. Domagała się dopuszczenia jej do pracy związku z wyrokiem Sądu z 23 lutego 2005 r. Nie otrzymała odpowiedzi na to pismo i 1 marca 2005 r. ponownie udała się do pracodawcy. Ponieważ T. S. nie mógł z nią rozmawiać, powódka złożyła pismo, w którym wносиła o wskazanie jej miejsca i czasu rozpoczęcia pracy, wyrażając gotowość jej podjęcia. Ponadto wniosła o udzielenie jej urlopu wychowawczego od 14 marca 2005 r. oraz urlopu wypoczynkowego do tego dnia.

Sąd Rejonowy stwierdził, że powódka wносиła o zasądzenie na jej rzecz od pozwanej wynagrodzenia za czas gotowości do pracy od lutego 2004 r. do lutego 2005 r. z wyłączeniem okresu, w którym przebywała na urlopie macierzyńskim. Zdaniem Sądu, ustalony stan faktyczny pozwalał na wniosek, że ciąża nie przeszkadzała powódce w podjęciu pracy. Jednocześnie podczas ponownego postępowania dowodowego nie pojawiły się żadne nowe przejawy „gotowości do pracy” powódki. Gotowość taką można przyjąć jedynie w lutym 2004 r., bowiem powódka zgłosiła się do pracodawcy 4 lutego 2004 r., a w rozmowie z 6 lutego 2004 r. kategorycznie wyrażała gotowość do niezwłocznego podjęcia pracy. Pracodawca znał miejsce zamieszkania powódki, wysłał jej pismo zawierające stanowisko, co do jej żądania powrotu do pracy. Powódka mogła wtedy podjąć pracę niezwłocznie, gdyby tylko pozwana wyraziła zgodę. W związku z tym spełniła przesłanki z art. 81 §1 k.p., a pozwana nie kwestionowała kwoty 2.700,00 zł.

żądaną przez powódkę za luty 2004 r. W dalszym okresie powódka nie spełniła przesłanek „gotowości do pracy”, bowiem w żaden sposób nie kontaktowała się ze stroną pozwaną. Nie informowała pracodawcy o realnej możliwości podjęcia pracy. Powódka nie zgłaszała się osobiście, ani nie ponawiała listów zawierających jej stanowisko w tym zakresie. Sam fakt, że wytoczyła powództwo o ustalenie stosunku pracy, nie stanowi podstawy do uznania, że była gotowa do świadczenia pracy w toku procesu. W szczególności, z uwagi na długość okresu, powódka powinna była swoją wolę uzewnętrznić, dodatkowo informować pracodawcę, że cięża nie czyni jej niezdolną do pracy. Z tych względów Sąd pierwszej instancji wyrokiem z 1 grudnia 2008 r.: 1. zasądził od pozwanej 2700 zł. z ustawowymi odsetkami od dnia 01 marca 2004 roku do dnia zapłaty; 2. w pozostałym zakresie powództwo oddalił; 3. nakazał pobrać na rzecz Skarbu Państwa - kasa Sądu Rejonowego w C. tytułem opłaty sądowej od pozwu, której powódka nie miała obowiązku uiścić od pozwanej 138 zł. i od powódki z zasądzonych roszczenia 1245 zł.; 4. zasądza od powódki na rzecz pozwanej 3.669 zł. tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

W apelacji od tego wyroku powódka zarzuciła naruszenie art. 81 § 1 k.p., przez przyjęcie, że nie wykazała gotowości do pracy w okresie, za który domagała się wynagrodzenia, oraz sprzeczność ustaleń Sądu ze zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym, przez przyjęcie, że nie uzewnętrzniła woli podjęcia pracy w okresie, za jaki domagała się wynagrodzenia. Pozwana wniosła o oddalenie apelacji oraz zasądzenie na jej rzecz kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy w C., wyrokiem z 3 kwietnia 2009 r., zaskarżonym rozpoznawaną skargą kasacyjną, zmienił wyrok Sądu Rejonowego z 1 grudnia 2008 r. w punkcie 2, 3 i 4 w ten sposób, że zasądził od pozwanej na rzecz powódki 24 947,00 zł z ustawowymi odsetkami od miesięcznych kwot zasądzonych wynagrodzeń i nakazał pobrać od pozwanej na rzecz Skarbu Państwa - Kasa Sądu Rejonowego w C. 1 383 zł tytułem opłaty od pozwu, której powódka nie miała obowiązku uiścić.

Sąd Okręgowy przyjął za własne ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji, nie podzielił jednak rozważań prawnych tego Sądu, uznając, że apelacja powódki zasługuje na uwzględnienie. Zdaniem Sądu powódka wykazała gotowość do pracy

w okresie, za który domagała się wynagrodzenia. Sąd podkreślił, że przy ponownym rozpoznaniu sprawy w pierwszej instancji ustalono, że przez cały okres ciąży do porodu 13 września 2004 r. powódka była zdolna do pracy. Mieszkała wraz z mężem pod adresem wskazanym pracodawcy. Opiekę na dzieckiem w razie podjęcia przez nią pracy mogła podjąć jej teściowa. W związku z tym faktyczna możliwość wykonywania pracy przez skarżącą w okresie objętym sporem podczas ciąży i po porodzie, została bezspornie ustalona. Ponadto, skarżąca zgłosiła się do Powiatowego Urzędu Pracy i uzyskała status bezrobotnego, co również przesądza o realnej możliwości wykonywania pracy przez nią w spornym okresie. Natomiast zamiar wykonywania pracy wynika z treści oświadczeń skarżącej złożonych podczas rozmowy przeprowadzonej 6 lutego 2004 r. pomiędzy nią a dyrektorem strony pozwanej oraz z treści pism kierowanych do pracodawcy 24 i 25 lutego oraz 1 marca 2005 r. Sąd Okręgowy wskazując, że ocena przesłanek gotowości do pracy zależy od okoliczności faktycznych konkretnej sprawy, stwierdził, że istotne znaczenie przy takiej ocenie ma to, czy pracodawca kwestionuje istnienie stosunku pracy oraz to, czy pracownik ma wskazane miejsce świadczenia pracy. Różna będzie bowiem możliwość uzewnętrznienia zamiaru świadczenia pracy przez pracowników. Natomiast przez pozostawanie w dyspozycji pracodawcy, jako element gotowości do pracy w rozumieniu art. 81 § 1 k.p., należy rozumieć stan, w którym pracownik może niezwłocznie, tj. na wezwanie pracodawcy podjąć pracę. Sąd Okręgowy dokonał analizy przebiegu postępowania o ustalenie w sprawie VII P .../04 w kontekście pytania, czy na etapie tamtego procesu powódka ujawniła już wolę powrotu do pracy, uznając, że już sformułowaniu pierwotnego żądania powództwa można widzieć taką wolę. Powództwo pierwotnie zdefiniowane zostało jako żądanie przywrócenia do pracy, później jako ustalenie uchylenia się od skutków rozwiązania umowy o pracę z uwagi na istotny błąd co do treści czynności prawnej, ale faktycznie miało na celu powrót powódki do pracy. W tej sytuacji rozstrzygnięcie Sądu Rejonowego dotknięte jest prawną niekoherencją. Nie było bowiem podstaw do wyodrębnienia w datach od 4 lutego 2004 r. do 13 września 2004 r. jednomiesięcznego okresu i przyznanie powódce wynagrodzenia tylko w tym zakresie. Sąd Okręgowy uznał, że nie ma podstaw do twierdzenia, że w okresie, w którym pracownik domaga się

przywrócenia czy ustalenia istnienia stosunku pracy - w okresie trwania procesu, musiałby raz w tygodniu, czy raz w miesiącu stale potwierdzać swoją gotowość do pracy. W ocenie Sądu Okręgowego powódka robiła wszystko co było możliwe, aby doszło do reaktywowania stosunku pracy, a z uwagi na zachowanie pracodawcy trudno było od niej wymagać jeszcze dodatkowych czynności, tym bardziej, że Państwowa Inspekcja Pracy sugerowała jej pewną wstrzeźliwość w kontaktach z uwagi na postawę pracodawcy w okresie trwającego procesu. Także sam pozwany pracodawca żądał aby kontakty ze skarżącą odbywały się przez kancelarię prawniczą. Dlatego skarżąca, zgodnie z art. 6 k.c. w związku z art. 300 k.p., wykazała, że zwracała się do pozwanego o dopuszczenie do wykonywania pracy oraz, że mogła niezwłocznie, to znaczy na wezwanie pracodawcy podjąć tę pracę. Z tych względów Sąd Okręgowy uznał, że skarżąca pozostawała w gotowości do pracy w czasie całego spornego okresu i na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. w związku z art. 81 § 1 k.p. zasądził pozostałą część wynagrodzenia, w wysokości wskazanej przez skarżącą w apelacji, a korespondującą z roszczeniem pozwu doprecyzowanym pismem z 31 marca 2006 r.

Strona pozwana zaskarżyła w całości powyższy wyrok Sądu Okręgowego zarzucając naruszenie: (1) art. 398<sup>20</sup> k.p.c., przez nieuwzględnienie wykładni prawnej dokonanej w tej sprawie przez Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z 4 października 2007 r. (I PK 126/07), wiążącej ten Sąd, co w konsekwencji nie doprowadziło do prawidłowej oceny prawnej sprawy na podstawie art. 81 k.p. i skutków z tego wynikających i miało istotny wpływ na wynik sprawy; (2) a) art. 80 k.p., przez jego niewłaściwe zastosowanie, polegające na przyjęciu, że pracownik, który nie świadczył pracy z powodu rozwiązania umowy o pracę i następnie uzyskał wyrok ustalający istnienie stosunku pracy, zachowuje prawo do wynagrodzenia za okres nieświadczenia pracy w toku postępowania sądowego pomimo, że w okresie złożeniu oświadczenia o rozwiązaniu umowy o pracę oraz w trakcie trwania procesu nie zgłaszał gotowości do świadczenia pracy, b) art. 81 k.p., przez jego niewłaściwe zastosowanie ustalonego stanu faktycznego, polegające na przyjęciu, że wytoczenie powództwa o ustalenie istnienia stosunku pracy stanowi podstawę do uznania, że powódka była gotowa do świadczenia pracy i nie musiała w tym czasie w inny sposób uzewnętrzniać wyrazu woli świadczenia pracy. Skarżąca

wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie apelacji powódki, ewentualnie o uchylenie tego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi drugiej instancji, a także o przyznanie jej zwrotu poniesionych niezbędnych kosztów procesu, w tym kosztów wynagrodzenia pełnomocnika procesowego według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga jest uzasadniona. Uzasadnione okazały się zarzuty naruszenia art. 398<sup>20</sup> k.p.c. i art. 81 § 1 k.p.

Cechami charakterystycznymi gotowości pracownika do wykonywania pracy są: 1) zamiar wykonywania pracy, 2) faktyczna zdolność do świadczenia pracy, 3) uzewnętrznienie gotowości do wykonywania pracy oraz 4) pozostawanie w dyspozycji pracodawcy (zob. np. wyroki Sądu Najwyższego z: 2 września 2003 r., I PK 345/02, OSNP 2004 nr 18, poz. 308; 23 września 2004 r., I PK 541/03, OSNP 2005 nr 7, poz. 94; 11 stycznia 2006 r., II PK 111/05, OSNP 2006 nr 23-24, poz. 347). Jak wynika ze skargi kasacyjnej, zasadniczym przedmiotem sporu na jego obecnym etapie jest ocena, czy powódka uzewnętrzyła wobec pracodawcy w okresie objętym sporem swoją gotowość do pracy. Tego aspektu gotowości do pracy dotyczyły też w istotnym obecnie zakresie wywody zawarte w uzasadnieniu wyroku Sądu Najwyższego z 4 października 2007 r. (I PK 126/07) wydanego w toku rozpoznawania niniejszej sprawy. Sąd Najwyższy zawarł w nich wykładnię prawa, którą, zgodnie z art. 398<sup>20</sup> zdanie pierwsze k.p.c., sąd, któremu sprawa została przekazana jest związany. W szczególności Sąd Najwyższy wskazał, że w okolicznościach sprawy, w sytuacji, gdy powódka dochodzi wynagrodzenia za czas dłuższy niż rok (za okres od 4 lutego 2004 do 1 marca 2005 r.) z wykładni art. 81 k.p. wynika, że jednorazowe zgłoszenie gotowości podjęcia pracy na początku tego okresu nie może być uznane za wystarczające, dodając, że dla ustalenia spełnienia koniecznych przesłanek gotowości powódki do pracy mogą być przydatne dowody i oświadczenia zawarte w sprawie o ustalenie istnienia stosunku pracy toczącej się w spornym okresie. Sąd Najwyższy dokonał zatem wykładni art. 81 § 1 k.p., zgodnie z którą w przypadku niewykonywania pracy przez pracownika przez okres dłuższy niż

rok, jednorazowe zgłoszenie pracodawcy przez tego pracownika gotowości do pracy na początku tego okresu nie jest wystarczające do uznania istnienia gotowości do pracy przez cały ten okres. Dokonując tej wykładni Sąd Najwyższy uwzględnił także to, że powódka bezpośrednio po wydaniu przez Sąd Rejonowy nieprawomocnego jeszcze wyroku ustalającego istnienie stosunku pracy między nią a pozwaną, zgłosiła gotowość podjęcia pracy. Tymczasem Sąd Okręgowy, uznając, że powódka przejawiała w tym okresie gotowość do pracy, oparł to stwierdzenie na jej oświadczeniu złożonym podczas rozmowy przeprowadzonej pomiędzy nią a dyrektorem pozwanej 6 lutego 2004 r., z treści pism kierowanych do pracodawcy 24 i 25 lutego oraz 1 marca 2005 r., z pierwotnej treści powództwa w sprawie VII P .../04 o ustalenie istnienia stosunku pracy z pozwaną oraz z tego, że powódka domagała się „przywrócenia czy ustalenia istnienia stosunku pracy”. Sąd wskazał, że dokonał analizy przebiegu postępowania o ustalenie w kontekście pytania, czy na etapie tamtego procesu powódka ujawniła już wolę powrotu do pracy. W rezultacie tej oceny uznał, że nie widzi podstaw do twierdzenia, iż w okresie, w którym pracownik domaga się przywrócenia czy ustalenia istnienia stosunku pracy – w okresie trwania procesu, musiałby raz w tygodniu, czy raz w miesiącu stale potwierdzać swoją gotowość do pracy.

Powyższe stwierdzenia wskazują, że Sąd Okręgowy nie dokonał oceny, czy powódka potwierdziła wobec pracodawcy w okresie objętym sporem gotowość do pracy przejawioną 6 lutego 2004 r. w rozmowie z dyrektorem, lecz ocenił, czy wyrażała wolę powrotu do pracy. Sąd nie wskazał żadnego oświadczenia powódki w sprawie o ustalenie istnienia stosunku pracy ani innego dowodu, które wskazywałyby na jej gotowość do pracy w tym okresie. Tym samym Sąd naruszył także art. 81 § 1 k.p., uznając że powódka przejawiała wobec pracodawcy gotowość do pracy, ponieważ w sprawie VII P .../04 ujawniła wolę powrotu do pracy. Z wyводу Sądu Okręgowego wynika, że nie wziął pod uwagę ustalonego stanowiska orzecznictwa, zgodnie z którym sam fakt prowadzenia procesu i podtrzymywania żądania ustalenia istnienia stosunku pracy na czas nieokreślony oraz „przywrócenia do pracy” nie jest wystarczający w świetle wymagań art. 81 § 1 k.p. Fakt ten dowodzi jedynie zamiaru podjęcia pracy po uzyskaniu pozytywnego orzeczenia sądu, nie jest jednak równoznaczny z istnieniem gotowości w okresie objętym



sporem. Należy bowiem odróżnić przesłanki uzyskania wynagrodzenia za czas gotowości do pracy w rozumieniu art. 81 § 1 k.p. od przesłanek ustalenia, że pracownika wiąże z pracodawcą umowa o pracę na czas nieokreślony, lub przesłanek przywrócenia go do pracy (wyroki Sądu Najwyższego z: 19 maja 2004 r., I PK 486/03 - niepublikowany; z 23 września 2004 r., I PK 541/03, OSNP 2005 nr 7, poz. 94; 12 października 2007 r., I PK 117/07, OSNP 2008 nr 21-22, poz. 314; 20 listopada 2007 r., II PK 80/07 – niepublikowany). Tymczasem Sąd Okręgowy konsekwentnie utożsamia wyrażenie przez powódkę w procesie o ustalenie istnienia stosunku pracy woli powrotu do pracy z uzewnętrznieniem wobec pracodawcy gotowości niezwłocznego pojęcia pracy. Ma rację Sąd Okręgowy, że ocena przesłanek gotowości do pracy zależy od okoliczności faktycznych konkretnej sprawy (tak również SN w wyroku z 13 grudnia 2007 r., I PK 149/07, OSNP 2009 nr 3-4, poz. 35). Sąd nie wskazał jednak takich okoliczności. Nie można zaliczyć do nich zachowania się strony pozwanej, ponieważ Sąd nie wyjaśnił, jakie zachowanie ma na myśli. Do takich okoliczności trudno też zaliczyć to, że pracodawca żądał, aby kontakty powódki z nim odbywały się za pośrednictwem kancelarii prawniczej. W tej sytuacji wyrażenie gotowości do pracy mogło nastąpić za pośrednictwem tej kancelarii, listownie lub w inny sposób. Poza tym, jak wynika z akt sprawy, takie żądanie pracodawca przedstawił powódce dopiero w piśmie z 28 lutego 2005 r. (k. 15), a więc na dwa dni przed końcem okresu objętego sporem.

Z powyższych względów Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji na podstawie art. 398<sup>15</sup> § 1 k.p.c., a o kosztach postępowania kasacyjnego - na podstawie art. 108 § 2 k.p.c. w związku z 398<sup>21</sup> k.p.c.

/tp/